Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3[1]. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). — Telef. Nacz. Red 230 —

GAZETA PORANNA

Cena pojedyńczego egzemplarza: 200.000 Mp.
Na dworcach [illegible] Lwowem 240.000 Mp

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6962 Lwów, zwartek, [illegible] stycznia 1924. Rok XV.

Dopuszczenie obrotu obcemi walutami.

Spadek cen przed stabilizacją waluty.

Zakusy sekciarstwa.

METODY METODYSTÓW SĄ DOBRE, O ILE POPRZESTAJĄ NA FILANTROPJI. — SEKCIARSTWO JEST DZIŚ JUŻ ANACHRONIZMEM. — KRAJ NASZ NIE JEST KOLONJĄ AFRYKAŃSKĄ, TJ. POLEM EKSPERYMENTALNEM DLA OBCYCH MISJONARZY. — NIECH NASZE DUCHOWIEŃSTWO PODEJMIE ENERGICZNĄ WALKĘ Z TĄ ANOMALJĄ.

Lwów, 29. stycznia.

W ostatnich czasach coraz częściej słyszy się i czyta o krzewieniu się sekciarstwa u nas. **Metodyści, baptyści, kwakrzy** obrali sobie Polskę za teren propagandy. A na Boga miłego, czyż nic więcej nie brakie nam do szczęścia?

Jesteśmy z pełnem uznaniem dla prawdziwie chrześcijańskiej dobroczynnej działalności takich np. metodystów. **Setki nędzarzy wyratowali od śmierci głodowej** i to nie jałmużną przeważnie, słusznie bowiem uważana jest przez nich za czynnik demoralizujący, lecz dostarczeniem odpowiedniej pracy, a więc możności zdobycia sobie środków na zaspokojenie najważniejszych potrzeb życia. **Pod tym względem działalność metodystów należy postawić za przykład** i nie dziwimy się głosom wdzięczności dla nich za wszystko, co zdziałali.

Przyłączymy się chętnie do owych głosów z jednem wszakże zastrzeżeniem — niechaj to bedzie ta w duchu Chrystusowym podjęta dobroczynność, która za całą nagrode ma przeświadczenie, iż czyni się dobrze. Tylko niechaj do filantropji nie wciska swych trzech groszy propaganda sekciarska, dążąca do odrywania wiernych Kościołowi katolickiemu i tulenie ich pod skrzydła sekty.

W odwiecznych naszych czasach **sekciarstwo wszędzie stało się już anachronizmem.** Swoboda przekonań religijnych najskuteczniejszą przeciw nim okazała się bronią. Dla tego w głównych gniazdach sekciarstwa w Anglji i w Ameryce, **straciło ono grunt pod nogami.** W następstwie szuka sobie oparcia gdzieindziej i także Polskę zamierza uszczęśliwić swemi nowinkami. Niezbyt zaszczytne to dla nas, że amerykańscy i angielscy sekciarze uważają **Polskę za teren dla swej agitacji** równie odpowiedni, jak np. przepastne krainy Afryki centralnej. Ale też rzeczą naszą, pouczyć ich, środkami zresztą jak najkulturalniejszymi, że jednak zachodzą pewne pod tym względem **różnice między ludnością polską a Botokudami.**

Spóźnili się nieco o jakich 2.000 lat,

od tyluż bowiem z górą Polska jest szczerą i gorącą wyznawczynią katolicyzmu, do którego przylgnęła całem sercem i który najlepiej zaspokaja jej religijne pragnienia.

Ogół też wzrusza ramionami, słysząc o sekciarskiej propagandzie. Traktuje sprawę **humorystycznie,** pewny, że wszystkie tego rodzaju zabiegi spalić muszą na panewce. **A jednak**

nie powinno się ich lekceważyć.

Każdej zbałamuconej duszy szkoda, jeśli da się choćby tylko chwilowo, oderwać od łona macierzystej wiary. **Ten bigos** religijny, podawany nam z takiem spóźnieniem, wcale niepotrzebny Polsce, zatem stanowczo wyprosić go sobie należy.

Jeśli zaś u nas zdarzają się sporadyczne wypadki odszczepieństwa, porzucanie katolicyzmu, a przystępowanie do różnych dziwacznych stowarzyszeń religijnych, obcych naszemu charakterowi narodowemu, a **niedorzecznych w samem założeniu** — to wina spada niestety całem swem brzmieniem na nasze duchowieństwo. Wiemy, że nie brak w niem postaci prawdziwie ewangelicznych, żarliwych szermierzy Chrystusa, przykładnych jego naśladowców — niestety jednak powiedzieć tego nie można o duchowieństwie polskiem wogóle. Pogrążone w bierności **dało sobie wydrzeć z ręki władzę nad duszami.**

W tych ciężkich czasach, kiedy [illegible] zła i brudu przelewa się przez [illegible] duchowieństwo nasze nie [illegible] zdobyć się na dość stanowczą [illegible] antychrystem walkę, co okazało się również w niebezpiecznej ruchliwości sekciarskich agitatorów.

Miejmy nadzieję, że pouczone doświadczeniem, wyjdzie duchowieństwo z pęt martwoty i zajmie w narodzie znowu to wysokie stanowisku, na jakiem dla dobra Ojczyzny pragnęlibyśmy je widzieć.

PAPIEŻ NIE WYSŁAŁ KONDOLENCJI.

Rzym. (Tel. wł. „G. P.") **Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby papież przesłał sowietom kondolencję z powodu śmierci Lenina.**

KONFERENCJA PREZESÓW KOLEJOWYCH MAŁOPOLSKI.

Warszawa, 29. stycznia (Telef.) (s.) Dziś odbywa się w M. K. Ż. konferencja prezesów małopolskich dyrekcji kolei państwowych. Tematem obrad są sprawy budżetowe i **oszczędności,** mające być zaprowadzone na kolejach państwowych celem uzyskania samowystarczalności zarządów kolejowych.

ŁADNY CZARODZIEJ.



Oto charakterystyczny typ marokański: czarownik, który odgrywa wielką rolę wśród zabobonnej miejscowej ludności. Oblicze tego jegomościa nie przypomina bynajmniej Adonisa, a dziwaczny strój potęguje wrażenie brzydoty

Koniec strajku kolejarzy w Anglji.

Londyn. (Tel. wł. „G. P."). Na posiedzeniu specjalnego komitetu rozjemczego **postanowiono zakończyć strajk maszynistów i palaczy.**

NOWY WIELKI STRAJK.

Londyn. (Tel. wł. „G. P.") Anglji grozi **powszechny strajk robotników** dokowych na tle zarobków.

Spadek cen w oczekiwaniu stabilizacji waluty.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 29. stycznia (M.) Zarówno dla handlu, jak i dla przemysłu odczuwać się daje **spadek cen,** co jednak nie jest objawem przesilenia, lecz wywołane jest wzmagającem się w kołach kupieckich przeświadczeniem, że **stabilizacja marki polskiej pozwoli zarówno przemysłowcowi, jak i hurtownikowi na t. zw. „podkupienie się".** Zniżka cen ma więc na celu szybszy obrót gotówki, zadowolenie się mniejszym zyskiem ze względu na brak ryzyka, który potęgował się dotychczas w miarę spadku wartości marki.

JENERALNY INSPEKTORAT ADMINISTRACJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) Jak słychać ma być utworzony **jeneralny inspektorat administracji w min. spraw zagranicznych.** Między kandydatami na to stanowisko znajduje się p. inż. **Twardo**, który od 1918 r. pracuje w administracji państwowej, od trzech lat zaś pełni funkcje inspektora administracyjnego

H. YOUNG WRACA DO ANGLJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) **Powrót Hiltona Younga do Anglji zdaje się być już przesądzony.** Wyjaśniło się bowiem, że dalszy pobyt w Polsce angielskiej misji finansowej byłby niepotrzebny, albowiem główne zadania, do których misja była powołaną **zostały wypełnione.** Razem z Youngiem opuszczają też Polskę jego doradcy.

BONY PODATKOWE CIESZĄ SIĘ POWODZENIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M) Jak informuje Wydział pożyczek państwowych P. K. K. P. **popyt na bony podatkowe wzrasta ustawicznie.** W oddziele głównym P. K. K. P. w Warszawie zakupiono w dniu wczorajszym bonów tych na sumę 7 miljardów marek.

WYROK NA BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA SKASOWANY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) Najwyższy sąd wojskowy **zniósł wyrok wydany przez warszawski okr. sąd wojskowy przeciw Bagińskiemu i Wieczorkiewiczowi.** Sprawa ta zostaje wskutek tego raz jeszcze skierowana **do ponownego rozpatrzenia w pierwszej instancji.**

MACDONALD ZWOŁA KONFERENCJĘ.

Londyn. (Tel. wł. G. P.) Macdonald zamierza w najbliższym czasie zwołać **konferencję międzynarodową,** któraby się zajęła uregulowaniem ważniejszych spraw europejskich, jak kwestją odszkodowań, długów międzysojuszniczych, stosunków handlowych pomiędzy poszczególnymi narodami oraz rozszerzenie podstaw Ligi narodów.

KONSERWATYŚCI POPRĄ MACDONALDA.

Wiedeń. (Tel. wł. G. P.) Chamberlain oświadczył na zgromadzeniu w Birmingham, że **Mac Donald może liczyć na poparcie swej polityki za granicznej ze strony konserwatystów.** Ponadto konserwatyści zrzekli się małostkowej opozycji wobec gabinetu, którego okres urzędowania, zdaniem mowcy, może być bardzo długi.

ANGLJA NIERADA WIDZI SEPARATYZM NADREŃSKI.

Londyn. (Tel. wł. „G. P.“) Rząd angielski nie przyjął zaproponowanego przez Belgję kompromisu w sprawie Palatynatu, wychodząc z założenia, że ruch ten o ile nie będzie podtrzymywany przez Francję sam wygaśnie.

Dopuszczenie obrotu obcemi walutami.

Banki otrzymają prawo prowadzenia rachunków w walutach zagranicznych.

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) W najbliższych dniach pojawić się ma w Dzienniku ustaw, rozporządzenie min. skarbu wydane w porozumieniu z min. sprawiedliwości, zmieniające niektóre postanowienia z dnia 27. lipca 1923. Intencją tego rozporządzenia jest **ujawnienie na legalnym rynku pieniężnym własnych zapasów walut, zajdujących się w kraju,** które będąc jedynie objektem spekulacji, nie przyczyniają się w niczem do ożywienia gospodarstwa krajowego, cierpiącego na brak kapitału obrotowego.

Rozporządzenie to idzie przedewszystkiem w kierunku

umożliwienia obrotu kredytowego w walutach zagranicznych.

Na podstawie tego rozporządzenia, min. skarbu będzie mogło **udzielać poszczególnym bankom prawa prowadzenia oprocentowanych rachunków w walutach zagranicznych oraz przyjmowania wkładów w tych walutach,** przyczem wypłaty tych rachunków oraz zwrot tych wkładek **będą mogły nastąpić w efektywnych walutach.**

Waluty zgłoszone do banku na rachunek lub jako wkład, **uważane będą za pochodzące z legalnego źródła.** Banki przyjmujące te wkłady będą miały również

prawo udzielania pożyczek w walutach zagranicznych przedsiębiorcom krajowym.

Rozporządzenie wspomniane przewiduje, że wypłaty z rachunków walutowych prowadzone we wszystkich bankach **wykonane będą w walutach efektywnych,** o ile chodzi o subskrypcję akcji Banku Emisyjnego względnie pożyczek w walutach zagranicznych, wypuszczonych przez Państwo. W końcu przewiduje rozporządzenie **zwiększenie kwoty marek polskich,** które przynieść może równowartość tysiąc złotych polskich.

„Pani naczelnikowa“ ograbia służącą.

SPRYTNA OSZUSTKA ZDOBYŁA KOSZ NA BIEDACZCE. — WZIĘŁA „NA PAMIATKĘ“ BIELIZNĘ Z HOTELU.

Rzeszów, 28. stycznia.

(h) Onegdaj zgłosiła się do faktorki służących Brandli Weixelbaum w Rzeszowie nieznajoma pani i przedstawiając się jako **żona naczelnika stacji w Jarosławiu,** poprosiła o służącą. Faktorka nastręczyła jej niejaką Jadwigę Sieciakównę, z którą nieznajoma tego samego dnia odjechała w kierunku Jarosławia.

Na stacji w Przeworsku podczas postoju pociągu owa jejmość posłała Sieciakównę do cukierni w Przeworsku z poleceniem podjęcia tam rzekomo należącego się jej cukru, **oraz 200 dolarów,** zaznaczając, że gdyby do tego pociągu nie zdążyła, może pojechać następnym do Jarosławia, a tam **urzędnik kolejowy** wskaże jej, gdzie ma się udać. Sieciakówna nic złego nie przeczuwając, **pozostawiła u nieznajomej kosz, zawierający garderobę, wartości 250 miljonów mp.,** a sama udała się we wskazanym kierunku.

Przybywszy do owej cukierni Sieciakówna przekonała się że

padła ofiarą wyrafinowanej oszustki,

o czem doniosła po powrocie do Rzeszowa tamtejszej policji.

Równocześnie z nią zgłosiła sie w policji faktorka Weixelbaum i zdeponowała dane jej przez ową panią w zastaw za pożyczoną jej **kwotę 6 miljonów** przy odjeździe ze służącą, jedno prześcieradło i trzy poszwy z pieczęcią „Hotel Polski w Tarnowie“, które to rzeczy, jak zeznał właściciel tego hotelu, owa **nieznajoma skradła mu, nocując w tym hotelu.** Za wyrafinowaną oszustką rozesłano listy gończe po całej Polsce.

FORTYFIKACJE NA... BIEGUNIE PÓŁNOCNYM.

Londyn. (Tel. wł.) **Plan aneksji bieguna północnego** prze Stany Zj. zajmuje coraz więcej miejsca w prasie amerykańskiej Sfery rządowe motywują ten krok względami strategicznemi. „World“ wyśmiewa ten projekt, oświadczając, że w ślad za aneksją bieguna północnego pójdzie ufortyfikowanie niezmierzonych przestrzeni lodowych, a wówczas nie będzie końca budowie statków i łodzi podwodnych.

Z KRAJU

Wojsko przy ściąganiu podatków. Min. spraw wojskowych i sztab generalny opracowują projekt współdziałania wojska ze skarbem przy ściąganiu podatków i danin państwowych, tak w miastach jak i na wsi.

Fałszywe 10-miljonówki W ciągu ostatnich dni pojawiły się w obiegu falsyfikaty banknotów 10-miljonowych. Banknoty te w wielkich ilościach rozchodzą się po kraju najprawdopodobniej ze Lwowa. Falsyfikaty łatwo jest rozpoznać, ponieważ przednia strona banknotu posiada sylwetkę Wawelu zamazaną. Strona odwrotna utrzymaną jest w kolorze brudno-zielonym — napisy zaś łatwo wpadają w oko ze względu na ciemno-brunatny odcień farby. Pozatem falsyfikaty są nieco mniejszych rozmiarów.

Jakie prawa ma komisarz oszczędnościowy? Ze źródła miarodajnego wyjaśniają, że doniesienie o nadaniu nadzwyczajnemu komisarzowi oszczędnościowemu prawa powoływania według własnego uznania komisarzy oszczędnościowych w poszczególnych ministerjach nie należy rozumieć jako wyłączenia potrzeby aprobaty uprzedniej prezesa Rady Ministrów, względnie danego ministra.

„Ku-Kluks-Klan“ w Warszawie. Przed mieszkaniem Józefy Jesień przy ul. Parysowskiej to w którem znajdował się w tym czasie niejaki Bąkowski zjawili się jacyś tajemniczy ludzie, którzy jakgdyby wypełniając z góry wydane im polecenie — wezwali Bąkowskiego po przez drzwi do natychmiastowego wyjścia. Gdy Jesieniowa uchyliwszy drzwi, spostrzegła tajemniczych ludzi — posypały się strzały, poczem tajemniczy przybysze zniknęli. Strzały chybiły.

Zaginiony hrabia. Z Warszawy donoszą: D. 21 bm. wyszedł z domu w Al. Ujazdowskich hr. Wielopolski, właściciel Ostrowca, ziemi radomskiej, i dotychczas nie wrócił.

Taksy w 42 szpitalach małopolskich pozostających pod zarządem Wydziału Samorządowego wynoszą od 23 stycznia 1924 dla przynależnych do Małopolski w I. klasie 6 miljonów Mk., w II. klasie 3,600.000 Mk. (w Kulparkowie 3,400.000), w III. klasie 2 miljony M. (w Kulparkowie 1,800.000), a dla nieprzynależnych do Małopolski o 50% więcej.

Częściowe wstrzymanie ruchu kolei. W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wskutek zasp śnieżnych wstrzymano z dniem 26 stycznia br. ogólny ruch na linji Biała Czortkowska—Zaleszczyki zaś z dniem 27 stycznia na odcinku Kołomyja Gwoździec linji Delatyn—Stefanesti oraz na linji Kołomyja — Słoboda Rungurska Korolnia.

5. lutego ostatni druk banknotów.

Warszawa, 28. stycznia.

Jak słychać, maszyna drukarska przestanie bić banknoty na potrzeby Państwa z dniem 5. lutego.

Legja honorowa za liczne potomstwo.

Paryż, 28. stycznia.

(f) W tych dniach dekorowano krzyżem legji honorowej 8 wieśniaczek, które krajowi przysporzyły mnogo obywateli. Dzielne te niewiasty, z których każda może się pochlubić przynajmniej tuzinem dziatek, gdy ich mężowie i żywiciele wyruszyli na wojnę, własnemi siłami podtrzymywały gospodarstwo i wychowywały dzieci, dając zawstydzający przykład licznym ziomkom, których myśl o małżeństwie i dzieciach napawa przerażeniem.

Samobójstwo z powodu kradzieży

Wczoraj w Warszawie wyskoczył z okna 5-go piętra domu przy ul. Okólnik Ludwik Starkman, kupiec, i poniósł śmierć na miejscu. Starkman od czasu kradzieży dokonanej w jego składzie futer (w gmachu Teatru Wielkiego), której ofiarą padła m. in. kasetka z większą ilością pieniędzy, zdradzał objawy rozstroju nerwowego.

Tancerka morfinizująca się w aucie

Wiedeń, 28. stycznia.

(f) Na komisarjat policji sprowadził pewien szofer elegancką damulkę, oskarżając ją o niezapłacenie taksy. Osóbka ta kazała się wozić po mieście, wreszcie wysiadła przed domem przechodnim, polecając czekać na siebie — i nie wróciła więcej. Szofer jednak zdążył ją dopaść na innej ulicy i autem odwiózł na policję. Tu poznano w niej **tancerkę Helenę Kulik,** karaną już poprzednio za kradzież. Kulikówna była nałogową morfinistką i **zwykła sobie zastrzykiwać morfinę podczas jazdy autem.** Stwierdzono również, że mieszkała w pewnym wytwornym hotelu, skąd ulotniła się, pozostawiwszy **niezapłacony** rachunek 3 milj koron. Osadzono ją wobec tego w areszcie, gdzie — wskutek braku morfiny — **dostała silnego ataku nerwowego.**

Z DNIA.

Niech żyje życie!

Zwaloryzować chciała mię gorączka,
Ale tej małpie pokazałem drzwi
I znowu piszę, choć drży trochę rączka
I jeszcze czuję w pulsach bicie krwi.

Zmądrzałem nieco i wiele tysięcy
Podczas choroby pogubiłem żądz —
Noce bezsenne czasem uczą więcej,
Niżeli książka, bakałarz lub ksiądz.

Wbijając oczu rozszerzone kule
W mrok, co na piersi ciężarem się kładł,
Widziałem serca jak otwarte ule
I wiem kto dla mnie warzy szalej zdrad.

Wiem, kto się z troską o me zdrowie pytał.
Czym bardzo wychudł, czym nie stracił barw,
A w myślach mały przeznaczał kapitał
Na wieniec z parą papierowych szarf.

Wiem, że was boli moich rymów popyt,
Trochę za długo zasiedziałem Lwów,
Lecz ja wam na złość nie wyciągnę kopyt,
Niech żyje życie! wkrótce będę zdrów.

Nemo.

Co powoduje drożyznę chleba?

CENA ZBOŻA ZALEŻY NIE OD ROLNIKA, LECZ OD KONJUNKTURY NA GIEŁDZIE. — DOTĄD CENA ZBOŻA NIE DORÓWNUJE STOSUNKOWO CENIE PRZEDWOJENNEJ. — NĘDZA WŚRÓD CHŁOPÓW. — CENY MAKSYMALNE BEZCELOWE. — NIEBEZPIECZEŃSTWO NIEOPŁACALNOŚCI PRODUKCJI ZBOŻA.

Lwów, 29. stycznia.

(H) Na pytanie, co powoduje drożyznę chleba, odpowiedział onegdaj na łamach pisma naszego znany przemysłowiec, właściciel wielkiego młyna parowego we Lwowie, p. Akselbrad. Wywody p. Akselbrada wywołały wielkie zainteresowanie w kołach interesowanych, a w szczególności wśród rolników. Dziś zabiera w tej sprawie głos dyrektor Związku Kółek rolniczych p. Dracz, który sprawozdawcy naszemu oświadczył, co następuje:

— Rolnik, choćby rad — oświadczył dyr. Dracz — **nie ma mocy pokierowania cenami swoich wytworów,** zwłaszcza zboża, czyni to popyt i podaż, czyni giełda od rolnika prawie zupełnie niezależna. Gdyby rolnik mógł podrażać zboże, uczyniłby to tak skwapliwie, jak czynili to stale kupcy i przemysłowcy w miarę skoków dolara. W ostatnim zwłaszcza roku drożało wszystko, tylko zboże stało w cenie, stosowali miarę dolarową kupcy i przemysłowcy, nie mógł go stosować wytwórca rolny. **Dolar rósł, mierzono nim nawet opłatę za mleko, lecz kursu dolarowego nie można było zastosować do żyta.** Za 100 kg. żyta płaciło się przed wojną 18 kor. czyli 3.5 dolara, pszenicę 25 kor. czyli 5 dolarów, zaś jeszcze przed dwoma tygodniami płacono żyto 1.60, a pszenicę 3.20 dolara i nic rolnik nie mógł poradzić na to, że płacono mu za zboże przeciętnie o 100% mniej. Nie w jego to mocy i możności.

Jeśli tedy w ostatnich dniach zboże wzrosło w cenie — mimo wszystko jeszcze cenie dawnej nie dorównywującej — to również nie mógł żadnym sposobem uczynić tego rolnik, tembardziej, że ze spekulacjami handlowemi nieporównanie mniej jest obyty, niż przemysłowiec lub kupiec.

— Co właściwie wpłynęło na zwyżkę ceny zboża?

— Jeżeli na podniesienie się ceny zboża wpłynęły **zamierzenia eksportowe rządu,** to przyczyną jest polityka rządu, a nie grymas rolnego wytwórcy. Polityka zresztą **zupełnie uzasadniona,** jeśli chodzi o sytuację tego ostatniego.

Zboże nie doszło wcale do równi przedwojennej,

gdy wytwory przemysłu przeszły tę równię w złocie. Gdy przed wojną rolnik za q żyta nabywał 1.3 q żelaza, lub 9 q węgla, lub 2.2 q tomasyny albo 18 metr. płótna, dziś udaje mu się kupić za 1 q nawet już po ostatniej podwyżce zboża zaledwie: 0.5 q żelaza, lub 3 q węgla, lub 1.66 q tomasyny albo 8 metr. płótna. **Stosunek do równi złota (100) przedstawia się:** żyto 86 (więc poniżej równi o 14%),

2

JULJJUSZ CLARETIE.

Morderca z ciekawości.

(z francuskiego.)

(Ciąg dalszy).

Tym razem lekarz zdał sobie sprawę, że ma przed sobą oryginalny wypadek, egzemplarz dziwnie wybujałej indywidualności. Badał więc dalej w milczeniu tego człowieka o rękach krwią zbroczonych, który w izbie policyjnej, dokąd go jako zbrodniarza dostawiono, zachowuje się swobodnie, jak gdyby w salonie.

— Tak, p. Vilandry, jestem jednym z licznych wielbicieli pana, zbyt nieświadomy, bym się ośmielił nazywać jego uczniem.

— Jesteś pan Anglikiem? — zdobył się doktor wreszcie na pytanie.

— Tak, mistrzu drogi.

Z twarzy nie schodził mu uśmiech, lekkim wyrazem dumy podkreślony.

— Nazwisko pańskie?

— Edward John Burnstone.

— Zapewne bez określonego zawodu?

— Tak, rzeczywiście — bez zawodu.

Skłonił się przy ostatnich słowach.

— Chociaż właściwie — — zawodem moim... ciekawość.

— Ciekawość?...

— Tak. Niewiem zresztą, czy można ją nazwać zawodem — może raczej zajęciem, bardzo ciężkiem, wyczerpującem.

Uwagę lekarza pochłaniały niebieskie, nieruchome, przejrzyste oczy Anglika. Miały coś w sobie ze złowrogiego spokoju sennych wód jeziora, kiedy bez kręgów, bez wirów zamkną się cicho nad ciałem tolandry podobnie zimny, metaliczny pielca. Uderzał nieraz w doktora Vilandry podobnie zimny, metaliczny błysk oczu, niczem odblask toczących się spokojnie modrych morskich fal: niewiele ich jednak napotkał równie dziwnych, równie nieporuszonych i niezbadanych, podczas gdy usta zastygły — również zagadkowe — w niesamowitym uśmiechu.

— Tak — powtórzył kawaler liFowego storczyka — tak, jestem z rodu ciekawych — tylko ciekawych. Stąd poszło całe nieszczęście — o ile nazwać je można nieszczęściem. Oto, jak się to stało. Pozwoli pan, że opowiem, doktorze?...

— Owszem, mów pan, proszę — odparł Vilandry, badając wciąż ten wzrok, niepokojący wzrok Anglika.

— Bo widzi pan — zaczął Edward Burnstone, równie spokojny, jak gdyby u kominka gwarzył z przyjacielem — nie chciałbym drogi czas zabierać panu. Ci ludzie — wskazał głową agentów — niech wiedzą, żem zabił i że się tego nie wypieram — to i dość, nieprawdaż?... Lecz chciałbym, o ile to niedyskrecją nie będzie z mej strony, chciałbym panu, doktorze, wytłumaczyć czynu genezę. Pan tu jeden na tyle jesteś kompetentnym... tak, dobrze mówię, kompetentnym, żeby rozpoznać to, co było w tym akcie przemożnym nad wszystko porywem, by uznać, że było to czemś nieuniknionem i logicznem, nie zaś bezsensownem... Absolutnie nieuniknionem. Ale — zanudzam pana, doktorze. O nie masz nic gorszego jak nuda.

— Mów pan dalej, proszę — rzekł doktor.

Dał znak jednemu z agentów, żeby przysunął krzesło. Młody człowiek zasiadł w niem swobodnie, oparł się łokciem o stolik, na którym złożył kapelusz i głosem nieskończenie łagodnym a melodyjnym, głosem którego miękkość przecinał niekiedy metal żywszych akcentów, rozpoczął opowiadanie — wyznanie spowiedź zdumiewającą, której towarzyszyły wolne i harmonijne ruchy rąk białych o krwią zbroczonych kończynach.

— Tak — omdlewającym powtórzył Anglik głosem — nic nie masz nad nudę gorszego. A nic zarazem rozkoszniejszego, jak ciekawość. Ciekawość — to podnieta życia — tego życia bezlitośnie mdłego, jak ckliwa, źle przyprawiona potrawa. Staram się zatem błąd ten korygować — staram się życiu dodać pieprzyku. Pociąga mię wszystko, co ni przerywa monotonję czasu, odmierzanego tem samem wciąż, monotonnem tykaniem zegaru. Radbym, będąc się dnia którego, ujrzeć świat cały zgrążony w ciemności, bo słońce, jak minister syt sławy i pracy, podało się do dymisji. Nie będzie mi to danem, niestety. Mechanizm wszechświata zbyt dobrze urządzony. Szkoda!

Po chwili zaczął dalej:

(C. d. n.)

za to żelazo 220 (tj. powyżej o 120%), węgiel 350 (powyżej o 250%), tomasyna 120 (tj. 20% powyżej), płótno 200 (tj. 100% wyżej równi złota).

Stosunek ten jest przecież **niezmiernie krzywdzącym dla rolnika**, a tem przykrzejszy, że spotyka go oskarżenie winowajcy wzmagania drożyzny, aczkolwiek daleko wolniej i później zdąża za cenami wyprzedzającymi go i niedościgłych w tem przemysłowców, wspieranych suto kredytem państwowym, — za **rzeczywistość, że dziś na odleglejszych wsiach**

30% dzieci do szkoły nie uczęszcza z braku butów i odzieży,

za fakty, iż spotyka się dziś chłopów bez koszuli.

— Czego możemy się spodziewać po cenach maksymalnych i imporcie zboża zagranicznego?

— Lekarstwo cen maksymalnych jest już dostatecznie zdyskredytowane. Płynące zaś jakoby z tego podrożenia zboża niebezpieczeństwo importu zboża amerykańskiego nie jest jeszcze tak groźne, jeśli sami młynarze **kalkulują je we Lwowie na 90 milionów za 100 kg., gdy nasze żyto**

kosztuje jeszcze 30 milionów.

Polska jest krajem obejmującym sławne produkcją rolniczą Poznańskie, czarnoziemną Małopolskę i zbożowe b. Królestwo, zatem dziś **krajem hyperprodukcji wytworów rolniczych** w stosunku do własnej konsumcji, przeto nie należy się obawiać w przyszłości drożyzny chleba, lecz raczej zbyt **wielkiego spadku ceny zboża**, tego że produkcja zboża nie będzie się opłacała.

Obchód rocznicy styczniowej w Sokole-Macierzy.

Lwów 29. stycznia.

Rocznicę powstania styczniowego obchodzi Sokół Macierz rok rocznie od początku swego istnienia. W tym roku wypadł obchód ten szczególnie uroczyście. Po odegraniu przez Sokoli klub mandolinistów „Dźwięk“ poloneza, weszli na odświętnie przybraną estradę **weterani 63 roku, garstka czcigodna, pozostała przy życiu**. Za nimi szpalerem ustawili się kadeci, a przed nimi zastęp Sokołów ze sztandarem. Przemówił prezes Sokoła-Macierzy dr. **Borowiec**, przypominając, **że Sokół powstał dzięki idei, rzuconej przez czyn r. 63**, że idei tej pozostał wierny. Obecnie **otwierają się przed organizacją** sokolą nowe horyzonty pracy, a to przez **przysparzanie Państwu obrońców**, przez pracę wojskowo-wychowawczą. Sokół pamięta o tem, że powstanie upadło skutkiem braku poparcia narodu. I dlatego zawsze, przekreślając różnice stanu, urodzenia i majątku, starał się nieść swój ideał w szerokie masy.

Następnie wręczył **weteranom ozdobny dyplom z wyrazami czci i hołdu** Sokolstwa dla bojowników o wolność. Odpowiedział dziękując wiceprezes Tow. uczestników powstania **Kuczyński**, i prosząc o poparcie dla akcji, zmierzającej do uczczenia pamięci Romualda Traugutta. Tę część programu zakończyło odśpiewanie Roty i gorąca owacja tłumnie zebranej publiczności. Resztę urozmaiconego programu wypełniły produkcje wokalne i gimnastyczne. Wiec popisywali się uczniowie i członk.; piękny popis szerm. na florety dali dwaj członkowie Sokoła pp. Mańkowski i Vambera. P. H. Stodor-Celakówna wywołała zachwyt deklamacją „Pogrzebu Kościuszki“. W części muzycznej grał p. Drohomirecki na wiolonczeli (część fortepianowa p. Helena Lisicka), p. Irena Kotulowa odśpiewała 3 piosenki, a p. J. Wolski gorące brawa wywołał „Stachem“ Neskowskiego. Na resztę złożyły się produkcje „Dźwięku“. Słuchacze wyniesli pełnię najlepszych wrażeń.

Pruski apostoł kultu „nagiego tańca“.

PODEJRZANE „PRODUKCJE GIMNASTYCZNE“ I „WSPÓLNE ĆWICZENIA“.

(H.) W Berlinie aresztowany został 25-cio letni nauczyciel Adolf Koch pod zarzutem **występku przeciw obyczajności publicznej**. Oskarżenie zarzuca Kochowi, że odbywał **ćwiczenia gimnastyczne z nagimi chłopcami i dziewczętami**. Koch odbywał jednak ćwiczenia nagie **także z osobami dorosłemi**, gdyż aranżował tygodniowe schadzki młodych nauczycieli i nauczycielek, celem **wspólnych ćwiczeń w stroju adamowym**. Koch wydawał też wspólnie z kilku kolegami gazetę, propagującą zwyczaj nagich tańców. Artykuł wstępny jednego numeru opiewa w sposób następujący: We wspólnym kulcie ciała szukać chcemy drogi do naturalnej nagości, gdyż człowiek czuje się prawdziwie wolnym dopiero wówczas, gdy własne swoje ciało, tudzież ciało nagie innych osób uważa za coś zupełnie naturalnego.

Tajemniczy zgon kokainisty w hotelu

GOŚĆ UMIERA NAGLE W HOTELU. — WDOWA, DOSTARCZAJĄCA ŚMIERTELNEGO PROSZKU.

Warszawa, 29 stycznia.

W pasażu „Simonsa“ przy ul. Długiej zamieszkał w hotelu 24 bm. 27-letni Czesław Roman Hoffman. W nocy numerowy usłyszał krzyk na korytarzu. Nadbiegłszy ujrzał w pokoju Nr. 485, zajętym przez Bronisławę Bolechowską, maszynistkę i Janinę Milczarzównę, ekspedjentkę, **leżącego na podłodze Hoffmana**. Miał on konwulsyjne drgawki i numerowy przypuszczał, że dostał ataku epileptycznego. Na stole był **słoik z resztkami kokainy**. Wkrótce przybyła policja i lekarz pogotowia, który stwierdził **śmierć Hoffmana wskutek otrucia się kokainą**.

Badany numerowy zeznał że dnia 26 b. m. Hoffman napisał list i oddał go numerowemu z poleceniem oddania listu na ul. Nowy Świat Nr. 8/10 do rąk Wład. Borkowskiej, wdowy Wręczywszy list Borkowskiej numerowy otrzymał od adresatki

niewielki słoik, owinięty w papier.

W tramwaju odwinął słoik i stwierdził, że napełniony jest **białym proszkiem** w formie kryształków, z napisem „kokajna“.

Po północy Hoffman, **silnie podniecony chodził po korytarzu**, przyczem chwilami zataczał się. Po kilku minutach H. zapukał do numeru 486, a gdy lokatorki otworzyły mu, przeszedł kilka kroków i upadł na środku pokoju.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Borkowskiej **dwie epruwetki z osadem jakiegoś białego proszku.**

Czy podwyższanie podatków konsumcyjnych zwiększa dochody państwa?

Lwów, 29. stycznia.

(j. p.) Wiemy o tem wszyscy, że Państwo nasze przebywa obecnie **ciężki kryzys przełomowy**, od zwycięskiego przebycia którego zależy ukształtowanie całej naszej przyszłości gospodarczej. Ze względu na to, polityka gospodarcza rządu, wszelkie zarządzenia skarbowe, niezależnie od tego, jak wielkie ciężary nakładają na obywateli, **winny być rozpatrywane tylko pod jednym kątem widzenia**, a mianowicie, czy prowadzą one istotnie do celu, to jest **czy są zdolne przyczynić się do rzeczywistej i trwałej sanacji finansów państwowych.**

W tej mierze ostatnie znaczne **podwyżki podatków pośrednich** (od spirytusu, wina, piwa, cukru, drożdży, węgla, nafty, zapałek, tytoniu i t. d.) **wywołały bardzo sprzeczne sądy.** Na podstawie cyfr oficjalnych, podanych w numerze „Gazety Porannej“ z dnia 25. stycznia władze skarbowe stwierdzają, że **podatek konsumcyjny po podwyżce opłat** wynosił w grudniu 8.361,305.20, podczas gdy w listopadzie przyniósł 7.835,634.40, co miałoby dowodzić, że system tych podatków **nie obciąża zbytnio konsumcji**, a jednak przynosi Państwu znaczniejszy dochód.

Jak nas jednak ze sfer kompetentnych **informują, powyższe cyfry mają zupełnie inną wymowę**. Bowiem wobec bardzo znacznej podwyżki podatku konsumcyjnego, dochodzącej do 50 i więcej procent, która nastąpiła w grudniu, stosunkowo mała zwyżka dochodu z tego podatku dowodzi, że **konsumcja artykułów opodatkowanych niepomiernie spadła**, przechodząc możność płatniczą szerokich sfer konsumentów. Zwłaszcza odnosi się to do artykułów tego rodzaju, jak **tytoń, piwo wódka i t. d.** Faktem jest, że od czasu ogromnego podrożenia tytoniu, magazyny tytoniowe są przepełnione, a zwłaszcza na lepsze gatunki jest zbyt mały, gdyż wielka liczba palaczy wyrzekła się z konieczności tej używki, zaś ci, którzy pozostali, zadawalniać się muszą pośledniejszymi gatunkami.

Podobnie **rzecz ma się z konsumcją piwa** — browary produkują **zaledwie połowę kontyngentu** z powodu małego zapotrzebowania, wódek, spirytusu odchodzi znacznie mniej, niż poprzednio. Co zaś do wysokiego opodatkowania innych artykułów, to podrożenie ich odbiło się fatalnie na wzroście drożyzny produktów wiejskich, jak **mleko, masło, zboże, jaja i t. p.**, bo ludność wiejska cenę swojego towaru **stosuje do ceny soli, nafty, zapałek.**

I oto powraca się znowu w **błędne koło**, gdyż wzrost ceny utrzymania zmusza do podwyższenia mnożnika czyli do znacznie większego obciążenia skarbu Państwa, aniżeli wartość sumy, uzyskanej z podwyżki podatków konsumcyjnych.

Z tego zdaje się jasno wynikać, że **jednak należy zerwać z systemem postępowania po drodze najmniejszego pozornie oporu**, która, jak doświadczenie uczy, okazała się niebezpieczną równią pochyłą.

Wiece ludowe Małopolski Wsch. opowiedziały się za PSL.

Tłumne wiece P. S. L. w dniu 20. bm. odbyły się w **Jarosławiu, Zborowie, Radziechowie, Cieszanowie, Kamionce Strumiłowej i Felsztynie.** Na zebraniu w Jarosławiu zmusili obecni posła Plutę do opuszczenia sali, nie pozwalając mu na prowokacyjne zachowanie się. W Zborowie włościanie energicznie przeciwstawili się nasłanym agitatorom na czele z **bratem p. Bryla**, obecnie zarządcą jego folwarku w Berezowcach. W Kamionce odpowiednią odprawę otrzymali poseł Bryl i Poznański.

Wiece były bardzo licznie obesłane przez wszystkie wsie danych powiatów. Odbywały się pod przewodnictwem posłów z klubu parl. P. S. L. Na wszystkich wiecach **uchwalono P. S. L. pełne votum zaufania, a potępienie dla secesjonistów.** Nastrój wsi bardzo dobry, duch nadzwyczaj silny. Secesja mimo kolosalnych wysiłków poza agitatorami, **nie znajduje nigdzie poparcia.**

FRANK WALORYZACYJNY: na 30. bm. 1,910.000 Mk

BUDŻET DO 1. KWIETNIA.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś konwent seniorów powziął uchwałę, że **budżet musi być uchwalony do 1. kwietnia.**

ROZPRAWA NAD USTAWĄ O SŁUŻBIE WOJSKOWEJ.

Warszawa. 28. stycznia.

(M.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po uczczeniu pamięci zmarłych posłów (ks. Lutosławskiego, Przewrockiego i Kryńskiego) odbyto **dalszy ciąg rozprawy nad ustawą wojskową.** Przemawiali przedstawiciele niemal wszystkich klubów, oraz min. Sosnkowski. Rozprawę odroczono.

PROCES PRASOWY.

Warszawa. (Tel. wł.) D. 28. bm. w warszawskim Sądzie okręgowym rozpoczął się proces przeciw Zygmuntowi **Wasilewskiemu**, naczelnemu redaktorowi „Gazety Warszawskiej“ na podstawie skargi p. Aleksandra **Lednickiego** o zniesławienie w druku. Proces potrwa kilka dni.

AFERA SZPIEGOWSKA ZAJCEWY.

Warszawa. (Tel. wł.) Pisma donoszą: Prowadzone dochodzenia śledztwa pierwiastkowego w **sprawie szpiegowskiej p. Zajcewy** działającej na terenie ukraińskim w Warszawie **zostało już ukończone.** Sędzia śledczy po rozpatrzeniu dowodów i zeznań śledztwa policyjnego skierował aresztowaną do więzienia.

KRONPRINZ I HINDENBURG OBCHODZĄ URODZINY WILUSIA.

Berlin. (Tel. wł.) Wczoraj w Poczdamie w zamku należącym do synów b. cesarza Wilhelma odbyła się **uroczystość z okazji 65-rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma.** Na uroczystości był obecny **następca tronu** z 3 synami i marszałek **Hindenburg.**

RADOSNE WYDARZENIE NA DWORZE RZYMSKIM.

Rzym. (Tel. wł.) Hr. Jolanta Calvi di Bergole, córka króla włoskiego powiła dziś córkę.

BOJOWNIK O NIEPODLEGŁOŚĆ EGIPTU — PREMJEREM.

Kair (Tel. wł.) Król Fuad powierzył Zaghlulowi paszy misję utworzenia nowego gabinetu. Zaghlul pasza misję tę przyjął.

Król zaaprobował program Zaghlula **paszy** przewidujący **całkowitą niepodległość Egiptu i Sudanu.**

—o—

ANGLJA ZAPŁACI ZA WRANGLA I DENIKINA?

Londyn. (Tel. wł.) „Observer“ donosi, że przed uznaniem rządu Sowietów de iure przez Anglję musi być jeszcze załatwiony cały szereg problematów. Macdonald gotów jest uznać zobowiązania wobec Rosji powstałe w związku z wojennemi ekspedycjami Denikina, Wrangla i innych generałów.

P. BENESZ PAMIĘTA O NAS...

Londyn. (Tel. wł.) Benesz przed wyjazdem z Londynu oświadczył współpracownikowi „Daily Telegr.“, że **ugoda francusko czeska zostanie rozszerzona na Polskę** i że on będzie się starał również osiągnąć **współpracę** Węgier. Przymierze z Francją **ma** tylko charakter odrębny.

TRZĘSIENIE ZIEMI W PERU.

Lima (Peru). (Tel. wł.) Wczoraj **odczuto tu trzęsienie ziemi, które zniszczyło kilka budynków.**

SZWECJA BIJE SZWAJCARJĘ W CHAMONIX.

Chamonix. (Tel. wł.) W zawodach **hockey** między drużynami Szwecji i Szwajcarji Szwecja **otrzymała** 3 punkty, Szwajcarja 0.

Stany Zjedn. pokonały Belgię 19 : 0, **a Kanada Czechosłowację 30 : 0.**

Gen. Seeckt prezydentem Niemiec?

Berlin. (Tel. wł.) Wpływowe sfery stronnictwa mieszczańskiego przygotowują kandydaturę głównego dowódcy Reichswehry, gen. von **Seeckta na stanowisko prezydenta republiki niemieckiej.** Kandydatura ogłoszona zostanie w chwili skończenia się prezydentury Eberta.

Ponowny proces Baglińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa (Tel. wł.) Pisma donoszą: W dniu dzisiejszym rozpoczął się w **Najwyższym Sądzie wojskowym proces Baglińskiego i Wieczorkiewicza,** skazanych dnia 30. października 1923 w pierwszej instancji na karę śmierci. Obrońcy skazanych **wnoszą o zmianę wyroku i uwolnienie oskarżonych lub o zwrócenie** aktów sądowych pierwszej instancji celem **uzupełnienia postępowania,** wreszcie w najgorszym razie **o znaczne zmniejszenie kary.**

Za fałszywe marki kupowali prawdziwe dolary

TERAZ TĘ TRANZAKCJĘ ODPOKUTUJĄ ZA KRATAMI.

Lwów, 29. stycznia.

(h.) Przed trybunałem pod przewodnictwem r. Dworzaka odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko **członkom szajki fałszerzy 50-tysiączek,** która w roku ub. **zasypała Polskę olbrzymią ilością falsyfikatów.**

Na czele tej szajki stali **zawodowi fałszerze pieniędzy:** Pelz. Stolzenberg i Fuchs i tym udało się zbiedz za granicę. Natomiast w ręce policji wpadli ich agenci i **pomocnicy agentów** a to: Dawid Rolnik, Izak Laufer, Mojżesz Engelberg i Izrael Tuch. Agenci ci w ten sposób puszczali falsyfikaty w obieg, że **zakupywali za nie dolary, płacąc wysokie ceny.** Na takiej transakcji dolarowej schwytano Laufera, zaś Rolnik za poradą swego adwokata sam się zgłosił w policji.

Przeprowadzona rozprawa **wykazała winę oskarżonych,** wobec czego trybunał zasądził Rolnika na 10 **miesięcy** c. w. i 50 milj. grzywny, Laufera na 2 miesiące, Engelberga na 10 miesięcy i Tucha na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Oskarżał prok. Sopotnicki, bronili adw. dr. Kibitz, Bromberg, Akser i inni.

Bandycki napad na kasjera kolejowego.

(Korespondencja własna „Gazety Por.“)

Przemyśl, 28 stycznia.

Onegdaj w nocy wydarzył się **niezwykle zuchwały napad rabunkowy na strażnika-kasjera** w kolejowym przystanku osobowym **Hermanowice.** — Bezpośrednio przed przybyciem pociągu osobowego w kierunku Przemyśla zjawił się w lokalu służbowym tego przystanku jakiś **osobnik niskiego wzrostu,** żądając od pełniącego tam służbę kasjere, zastępcy strażnika kolejowego, Ka**płana,** biletu. Widząc, że jest jedynym podróżnym, osobnik, ów **błyskawicznym ruchem uderzył Kapłana jakimś** żelaznem narzędziem, dwukrotnie w głowę, tak, iż ten **zalany krwią upadł, straciwszy przytomność.** Bandyta ściągnął z Kapłana ubranie i buty i porwawszy **kasetkę z pieniądzmi** umknął torem kolejowym w kierunku Przemy**śla.**

Wkrótce **potem** przybył **pociąg** a na telefoniczne zawjadomienie najbliższej stacji Przemyśl—Bakończyce przez jednego z konduktorów, **urządzono na tej że stacji zasadzkę na bandytę.** W istocie zoczył **strażnk** blokowy jakiegoś człowieka, za którym **puścił się w pogoń, ale** potknąwszy się nie zdołał go przychwycić, tak iż człowiek ów **zniknął w ciemnościach nocy.** — Przybyły **specjalnym pociągiem** — do Hermanowic lekarz **zabrał** ciężko zra**nionego** strażnika Kapłana do Przemyśla, gdzie po niejakim czasie wrócił wprawdzie do przytomności, **ale nie odzyskał jeszcze mowy.** Kasetkę odnaleziono próżną nieopodal toru kolejowego. **Złoczyńca zabrał z niej 29 miljonów marek.**

Nowa placówka przemysłu naftowego.

(Od koresp. „Gazety Por.“)

Kołomyja, 27. stycznia

(mr) Pokucie, mające tak chlubną tradycję w rozwoju polskiego przemysłu naftowego, której wyrazem jest **działalność śp. Szczepanowskiego,** zyskało **nową placówkę** tego przemysłu. Jest nią **filja Polskich Zakładów Naftowych** pod nazwą **Spółka naftowa „Produkcja“,** która odrazu **stała się regulatorem** cen przetworów naftowych i hamuje skutecznie zapędy paskarskie prywatnych sprzedawców nafty, podnoszących z dnia na dzień ceny swych produktów. Filja ta pod fachowem kierownictwem znanego od lat przemysłowca naftowego p. Feliksa **Vincenza** odrazu potrafiła **objąć całokształt ruchu handlowego** na terenie **województwa** stanisławowskiego i stała się solą w oku innych producentów nafty, co może jej być poczytane tylko za zasługę.

W Bitkowie, który rywalizuje już z Borysławiem, **odbywają się ciągle wiercenia poszukiwawcze** i to przez kapitał przeważnie zagraniczny, a głównie amerykański. Rząd **powinien** zwrócić baczniejszą uwagę na to zagłębie naftowe.

Czytajcie „Szczutka“

Kronika kołomyjska.

(Od korespondenta „Gazety Porannej“)

Kołomyja, 28 stycznia.

Rocznicę styczniową uczciła Kołomyja nabożeństwem i uroczystym wieczorem, urządzonym staraniem 49 pułku piechoty. Piękne i starannie opracowane przemówienie wygłosił kap. **Komendera.**

Z Karnawału. Mieliśmy dotychczas dwa bale: bal oficerski i bal Polskiego Czerwonego Krzyża; obie zabawy udały się nadspodziewanie. Na pierwszy z nich zjechali goście ze Stanisławowa, Lwowa i okolicy. Zaproszenia na drugi podpisali przedstawiciele wszystkich narodowości, jako, że dochód z balu przeznaczony był na piersiowo chorych bez względu na narodowość. Mimo tak niezwykłego u nas objawu zgody narodowościowej, publiczność ruska, czy też — jak ona woli „ukraińska“ — na balu się nie jawiła z wyjątkiem kilku osób na galerji. Co najciekawsze, że nie jawili się nawet ci trzej Rusini, którzy podpisani byli na zaproszeniach. Widocznie co innego w teorji, a co innego w praktyce...

Nadzieja, patrjotyczny pedagog i — ślina. Jeśli już mowa o Rusinach i ich pseudo-patrjotyźmie, to jaskrawe światło rzuca na ten patrjotyzm wypadek, jaki się zdarzył w tutejszem gimnazjum ruskiem. Otóż jeden z pedagogów tego gimnazjum zaproponował uczenicy VII klasy (prywatysce), noszącej piękne imię **Nadziei P., by plunęła** swemu narzeczonemu w twarz za to, że **uczęszcza** na uniwersytet polski. Urocza Nadzieja w tej chwili wykonała tę propozycję, lecz na twarzy owego patrjotycznego pedagoga, wzamian za co wykluczono ją z gimnazjum. Niebawem dowiemy się także zapewne jaki los spotkał „pana profesora“ za jego patrjotyzm w stosunku do władz polskich.

Atak wilków na Podkarpacie.

(Od koresp. „Gazety Por.“)

Kołomyja 28. stycznia.

(mir.) Wilki pojawiły się na Podkarpaciu w znacznej ilości. Podczas tegorocznej srogiej zimy **wilki docierają do miejscowości, gdzie ich nie widzano przez kilkadziesiąt lat.** W Słobodzie Rungórskiej (kopalnia nafty) pojawiły się **trzy wilki,** które podchodzą nawet do siedzib ludzkich. Jednego z nich zastrzelił miejscowy leśniczy. Wilki górskie są znacznie większe i okazalsze od nizinnych, to też zajęcie się nimi ze strony panów myśliwych opłaciłoby się sowicie, choćby ze względu na piękną skórę, nie mówiąc już o emocji polowania na tych drapieżców, niszczących i tak podupadły w czasie wojny stan płowej zwierzyny.

Potomek Lincolna — żonobójcą.

Nowy Jork, w styczniu.

Zaaresztowano tutaj poważanego powszechnie adwokata, Williama Lincolna, potomka Abrahama Lincolna, **pod zarzutem zabicia żony.** Lincoln tłumaczył się na śledztwie pierwiastkowem tem, że działał w obronie własnej, jego żona bowiem **zabiła mu brata i zamierzała jego zgładzić.** Sprawa ta poruszyła żywo nowojorską opinję publiczną.

Zjadł wściekłego psa.

Graz, 27. stycznia.

(f) W szpitalu w Voitsbergu zmarł przed kilku dniami wśród strasznych męczarni robotnik Franciszek Brunner. Jak się później okazało, powodem śmierci **była wścieklizna.** Mianowicie Brunner zabił swego psa, chorego na wściekliznę, **a mięso spożył.** Pies ów przed kilku tygodniami pokąsał trzech ludzi, którzy wskutek tego zmarli, co jednak amatora psiego mięsa nie odstraszyło od fatalnej w skutkach uczty.

ODEZWA DO CAŁEGO ŚWIATA.

Moskwa. (Tel. wł. „G. P.“) Kongres sowietów postanowił zwrócić się z okazji śmierci Lenina z odezwą do robotników całego świata.

—o—

MASOWE ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W ESTONJI.

Rewel. (Tel. wł.) W ostatnich czasach w Estonji zauważono wzmożoną działalność komunistów. W związku z tem przeprowadzono w całej Estonji w ciągu jednej nocy szereg aresztowań. W Rewlu aresztowano ogółem 63 osoby, w tem 4 **posłów do sejmu.** Aresztowano również **przedstawiciela rewelskiego poselstwa sow.** Z 10 posłów komunistycznych do sejmu, aresztowano 5-ciu.

—o—

TROCKI PISZE O LENINIE.

Moskwa. (Tel. wł.) Dzienniki zamieszczają artykuł Trockiego poświęcony pamięci **Lenina.** Artykuł napisany został na dworcu w Tyflisie i przysłany drogą telefoniczną do **Moskwy.**

MOSKWA MA ZOSTAĆ LENINGRODEM.

Moskwa. (Tel. wł.) Propozycja **Zinowiewa** przemianowania Petersburga na Leningrad spotkała się ze sprzeciwem prowincjonalnych organizacji robotniczych, które wyraziły chęć **przemianowania Moskwy na Leningrad.**

KRONIKA

Lwów 29 stycznia

WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ“ DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

(M) **Ciągnienie miljonówek.** Wobec przypadającego w sobotę drugiego lutego święta ciągnienie 4% pożyczki premjowej nie odbędzie się. Natomiast w sobotę 9 lutego dokonane zostaną obie obligacje tej samej pożyczki.

(jp.) **Niepoprawni.** Magistrat ukarał gr. kat. proboszcza za nieprawidłowe wystawianie wyciągów metrykalnych grzywną 2 miljonów mk. Sucha ta notatka kronikarska zawiera w sobie treść bardzo wymowną. Chodzi tu o premedytowany opór niektórych księży ruskich przeciw przepisom, obowiązującym w państwie polskiem. Jednym z takich przepisów jest wystawianie metryki zarówno dla rzymskiego, jak dla greckiego obrządku po łacinie. Ma to duże praktyczne uzasadnienie, gdyż ułatwia zmyłkowanie takich metryk zarówno na całym obszarze państwa polskiego, jak i zagranicą. Niektórzy proboszczowie jednak stale ignorują ten przepis i wystawiają metryki w języku i pisowni ruskiej. Inną tego rodzaju nieprawidłowością jest używanie terminu „ukraiński“ zamiast „ruski“, „Galicja“ lub „państwo ukraińskie“ zamiast Polska itp.

(jp.) **Ceny towarów we frankach obliczeniowych.** W bieżącym tygodniu wyjrzała do przechodniów z okien wystawowych pewna niespodzianka. Oto w niektórych sklepach na towarach zamiast przerażających miljonów, widniały karteczki z cenami w skromnych frankach obliczeniowych. Jak to zachęcająco n. p. za metr barchanu zamiast 5 miljonów zapłacić tylko 2 franki 50 gr. Ale to uproszczenie niemniej wskazuje naocznie, że cena artykułów odzieżowych wzrosła w parytecie przedwojen. o 250%, gdyż przed wojną cena najlepszego barchanu nieprzenosiła 1 korony. A ile mieliśmy tych koron w porównaniu do dzisiejszych franków?

(jp.) **Znowu nowy podatek gminny.** Na ostatnim posiedzeniu Magistratu uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek na wprowadzenie w życie podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli w wysokości ½% od sumy wekslowej.

Podziękowanie. Najserdeczniejsze głębokie wyrazy podzięki ślemy wszystkim, którzy pośpieszyli z oddaniem ostatniej posługi ziemskiej naszemu nieodżałowanemu synowi i bratu bł. p. dr. Elezarowi Bykowi. W szczególności dziękujemy Wielebnym Panom Rabinom. Czcigodnemu Przełożeństwu Gminy wyznaniowej izraelickiej, Związkowi Polaków wyzn. mojż., Przełożonym i Kolegom bł. p. Zmarłego z Izby Skarbowej. Związkowi artystów plastyków i Związkowi artystek polskich, Tow. miłośników Lwowa, Prasie lwowskiej za tak gorące i serdeczne wspomnienie. Czcigodnym i zacnym mówcom, żegnającym Zmarłego na cmentarzu, wreszcie tej całej i żałobnej rzeszy Przyjaciół i znajomych bł. p. Zmarłego, która pośpieszyła na pogrzeb. Te głębokie i rzewne wyrazy żalu, na które patrzyliśmy ze wzruszeniem, były nam prawdziwą pociechą, w ciężkim nieukojonym naszym bolu. — Rodzina bł. p. dra Eleazara Byka.

(h.) **Niepewny depozyt. Zofja Kogutówna** krawczyni stale zam. w Rudkach w listopadzie ub. r. dała swój kosz zamknięty z rzeczami do przechowania Marji Horbacz dozorczyni przy ul. Kaleczej 20, sama zaś wyjechała do swych rodziców. Onegdaj Kogutówna wróciła i przy odbieraniu swego kosza stwierdziła brak rzeczy wartości 350 milj.

(h.) **Okradziony w pociągu.** Samuel Bromberger, słuchacz filozofii zam. przy ul. Jasnej 6 doniósł policji, iż onegdaj w jednym z przedziałów III. klasy pociągu Warszawa—Lwów skradziono mu teczkę skórzaną koloru żółtego zawierającą 6 książek naukowych i świadectwo dojrzałości.

W sprawie fałszerstw marek polskich skazany został Marjan Engelberg nie na karę więzienia, lecz tylko na grzywnę w wysokości 50 miljonów marek polskich.

(jp.) **Podwyższenie datków wyznaniowych.** Magistrat zaopiniował przychylnie podanie izraelickiej gminy wyznaniowej na podwyższenie datków wyznaniowych. Opinja ta zostanie przedłożoną Województwu.

(jp.) **Konsensy budowlane.** Magistrat udzielił konsensu na rekonstrukcję 1 p. budynku przy ul. Cybulnej oraz na nasadzenie 3-go piętra w domu przy ul. Żółkiewskiej.

(h.) **Kowal zawinił a ślusarza powiesili.** Do mieszkania robotnika Władysława Królika, zam. przy ul. Mikołaja 9, przyszli wczoraj dwaj pijani jego znajomi i wszczęli awanturę, przy czem pobili jego i żonę oraz zbili lustro. Królik wybiegł na ulicę wołając o pomoc skutkiem czego powstało zbiegowisko, a przybyły na miejsce posterunkowy sprowadził Królika za wywołanie zbiegowiska na komisarjat. Tam po wyjaśnieniu sytuacji Królika zwolniono.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę 30 bm. o 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem ks. prof. dr. Władysław Żyła wygłosi odczyt pt. „Barok i rokoko lwowskie“ (z obrazami świetlnymi).

Reduta „Lechji“. 2 lutego urządza L. K. S. „Lechia“ Wielką Redutę Sportowa w sali Posejmowej gmach hr. Skarbka (wchód od pl. Krakowskiego). Wstęp ściśle za zaproszeniami, po które zgłaszać się można codziennie w Sekretariacie Klubu (Gmach Skarbka, pl. Gołuchowskich, 2 brama. I. p.) od 7 do 9. Początek o godz. 9. Ceny biletów po 3 miljony, akademickie po 2 miljony.

Zarząd Telefonów Lwowskich podaje do wiadomości PP. **abonentów** Lwowskiej sieci telefonicznej, iż z dniem 1. lutego **b. r.** telefonistki na centrali będą się zgłaszać każda swoim numerem, a nie słowem: „Centrala“. Zarazem komunikujemy, iż pierwsze spisy abonentów sieci Lwowskiej i Zagłębia Naftowego będą wydane na 1. marca 1924 r. 2969

ZE ŚWIATA.

Arcyksiążę żeni się z kupcową. B. arcyksiążę austrjacki Eugenjusz, mieszkający w Bazylei, od chwili ukończenia wojny, poślubia bogatą wdowę po kupcu fantejszym, panią Burckhard. Arcyksiążę liczy obecnie 60 rok życia. W 39 roku życia zakochał się w pięknej mieszczce wiedeńskiej, ale cesarz Franciszek Józef nie dopuścił do tego małżeństwa. Od tego czasu arcyksiążę pozostał kawalerem. Podczas wojny dowodził armją austrjacką nad rzeką Piave, na froncie włoskim.

Stulecie ważnego odkrycia lekarskiego. W tych dniach minęło sto lat od chwili, gdy lekarz paryski, dr. Civiale, dokonał po raz pierwszy operacji rozkruszenia kamienia pęcherzowego za pomocą wynalezionych przez siebie szczypiec, wprowadzanych do pęcherza. Przedtem usunięcie kamieni pęcherzowych odbywało się wyłącznie drogą przecięcia pęcherza, co stanowiło wówczas operację bardzo niebezpieczną. Sposób Civiale'a, uwieńczony skutkiem pomyślnym, wywołał wielkie wrażenie w świecie lekarskim i stał się jedną z dat pamiętnych w rozwoju lecznictwa.

Międzynarodowy kongres pszczelniczy odbędzie się tego roku w Quebec (Kanada). Jako delegat Polski został zaproszony Leonard Weber, redaktor „Bartnika Postępowego“ we Lwowie. Mamy nadzieję, że rząd poprze to przedsięwzięcie, ponieważ w Polsce pszczelnictwo zajmuje poważne miejsce między innemi gałęziami naszego rolnictwa, czego dowodem choćby olbrzymie ilości eksploatowanego miodu, zwłaszcza ze wschodnich połaci kraju, wywożonego za pośrednictwem „Związku Pszczelniczego“ we Lwowie na Zachód.

Włoski następca tronu udaje się w trzymiesięczną podróż do stolic państw południowo-amerykańskich.

(H.) **Depopulacja we Francji.** Wedle urzędowej statystyki wynosiła w r. 1923 redukcja narodzin we Francji 92654, — podczas gdy cyfra ta w r. 1922 wynosiła 94.305, a w r. 1921 — 105.129.

(H.) **Masowe fałszerstwa banknotów w Niemczech.** Z Berlina telegrafują: Od 1-go stycznia br. uwięziono w Berlinie 170 osób, podejrzanych o fabrykację i rozszerzanie fałszywych banknotów.

Znów polityczny pojedynek w Budapeszcie. Pomiędzy posłem Rassay'em a szefem sekcji Toth'em odbył się pojedynek na szable na bardzo ciężkich warunkach. Przyczyną była ostra krytyka Totha, jaką ostatnio poseł Rassay wygłosił w zgromadzeniu narodowem. Toth odniósł ciężkie rany.

Przygoda aktorów filmowych w Abruzach. Z Castellamare pod Neapolem, nadchodzi wiadomość, że trupa aktorów filmowych, która dokonywała zdjęć w Abruzach została odcięta przez lawinę, a następnie napadły ją wilki. Aktorzy zostawili samochód, który ugrzązł w śniegu i ratowali się ucieczką do najbliższej wsi.

Półczwarta miljona tomów rocznie. W Nowym Jorku założono nowe, olbrzymie przedsiębiorstwo wydawnicze. Przedsiębiorstwo to ma dostarczać rynkowi księgarskiemu conajmniej trzy i pół miljona tomów rocznie. Wszystkie jego książki mają być bez wyjątku jednakowego formatu i sprzedawane będą po niskiej cenie dziesięciu centów. Tow. akcyjne, organizujące olbrzymi ten interes, posiada wpłacony już kapitał trzech miljonów dolarów.

Panowie kupcy, jakież macie księgi?

INNE DLA SIEBIE, INNE DLA WŁADZ SKARBOWYCH.

Lwów, 30. stycznia.

(h.) W dniu wczorajszym wywiadowcy Oddz. do walki z lichwą udzielili asystencji władzom skarbowym, które przeprowadziły **kontrolę ksiąg handlowych** w następujących firmach: Bracia Weilman, ul. Legionów 29., Izaak Margulies, Pasaż Felerów 5. i N. Schnapich, Pasaż Fellerów 8. W powyższych firmach **zakwestjonowano księgi**, a w firmie Weilman stwierdzono na miejscu na podstawie bloczku fakturowego, że obroty stawiane do księgi obrotowej przeznaczonej dla władz skarbowych, **są mniejsze, aniżeli faktyczne**. Ponadto w tejże firmie znaleziono **dwa czeki niestemplowane**, opiewające na 22 dolarów, które urzędnicy skarbowi **zakwestjonowali**.

Napad rabunkowy na studenta.

Lwów, 30. stycznia.

(h.) Przedwczoraj rano powracał z reduty z Kasyna Oficerskiego student Emiljan Szwarc, zam. przy ul. Pańskiej w towarzystwie dwu kolegów. Na ulicy Fredry kilku nieznanych im mężczyzn bez najmniejszego powodu rzuciło się na studentów, a jeden z nich Szwarca uderzył jakimś tempem narzędziem w okolicę oka i zadał mu ranę. W czasie napadu **zginął Szwarcowi portfel z zawartością 11 miljonów.**

Giełda

Z dnia 29 stycznia.

Giełda zbożowa.

Lwów, 29. stycznia.

Przy dość licznym udziale ogólny obrót 215 ton. Transakcje w życie, owsie i sianie. — Podaż dostateczna przy słabym popycie wobec spodziewanej dalszej zniżki i ofert z Pomorza. Silnie poszukiwany owies. Tendencja zniżkowa — usposobienie rezerwowane.

KURSA ZBOŻOWE

Pszenica kraj 73/74 ex 1923 40—41 milj., Żyto małop. 68/69 ex 1923 28'5—29'5 milj., jęczmień małop. browarn. 22—23 milj., owies małop. 44/45 ex 1923 27'5—28'5 milj. Mąka pszenna 40% „0“ 84 milj., mąka pszenna 55% „1“ 66 milj., mąka pszenna 70% „4“ 51 milj., mąka żytnia 60% „0“ 68 milj., mąka żyt. 70% 60 milj., typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami. Otręb pszenny netto bez worka 14 milj., otręb żytni netto bez worka 13 m. Siano słodkie krajowe prasowane ——. luźne 7'5 milj. Ceny szacunkowe bez trans.

Giełda krakowska.

AKCJE KRAKOWSKIE.

w tysiącach marek.

Ziemski Bank Kred. 1750; Powszechny Kred. 450; Przemysłowy 2500; Małopolski 2800; Zw. Spół. Zar. 20500; Komercjalny 675; Tohan 2150; Arma 2800; Impex 150; Ćmielów 8800; Zieleniewski 53000; Cegielski 2800; Parowozy 2750; Trzeb. żelazo 3800; Trzeb. tłusz. 20000; Pocisk 5525; Górka 83000; Siersza Górn. 28000; Elektrownja 1800; Tepege 15000; Pol. Nafta 2500; Pokucie 1700; Krakus 6500; Chodorów 26000; Strug 7000; Syndykat. kosz. 1000; Niemojowski 3600; Terropol 400; Żegluga 600. — Tendencja mocniejsza (AW.)

Giełda gdańska.

Gdańsk. (AW.) 29 stycznia. Notowania końcowe: Warszawa 0.608—0.612; Marka polska 0.656—0.662; N. Jork 5,9127—5,9423.

Giełdy obce.

Zurych. (AW.) 29 stycznia. Notowania końcowe. N. Jork 579; Londyn 24.69; Paryż 26.90; Wiedeń 0.0081½; Praga 16.72½; Włochy 25.25; Belgja 23.90; Budapeszt 0.027½; Helsingfors 15.50½; Sofja 4.12½ Holandja i siedm ósmych; Christjania 79; Kopenhaga 93; Stockholm 151½; Hiszpanja 76 i siedem ósme; Bukareszt 2.92½; Berlin 0.135; Belgrad 6.62½; Ateny 11.00.

Berlin. (AW.) 29 stycznia. Notowania końcowe. N. Jork 4189500—4210500, Londyn 17955000—18045000; Paryż 195500—196490; Wiedeń 59351—59649; Praga 184290—186710; Włochy 184298—185208; Belgja 173565—174435; Budapesz 144138—144862; Szwajcarja 724185—727815; Holandja 1561075—1573925; Tendencja spokojna.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 29. stycznia.

Wczoraj przez dzień cały w dalszem ciągu tendencja bardzo znacznie zniżkowa. — Obrót bardzo słaby.

Dolary ameryk. 9 m. 450 tys. — 9½ mil.; dolary kanad. 8.800—9 mil.; kor. czeskie 275 tys. — 278 tys.; funty szter. 40—41 m.; niemiec. tys. stare 250 tys. — 260 tys.

Złoto: 20 kor. 43 m. — 44 m.; 20 frk. 38 m. 38½ m.; 10 ruble 58 m. — 60 m. dolary 1 dziesięć setnych — 1 piętnaście setnych.

Srebro: kor. austr. 830 tys. — 850 tys. 5 kor. austr. 4 m. 200 tys. — 4¼ m. flr. austr. 2 m. 100 tys. — 2 m. 200 tys.; ruble 3 i jedna trzecia — 3⅓ mil.; kopiejki za rubel 1 pięć ósmych mil. — 1 trzy czwarte mil.

Giełda lwowska.

Lwów 29. stycznia.

Popyt na akcje nieco silniejszy. Kursa utrzymane Transakcje liczniejsze. Zainteresowanie dla akcji kotowanych i niekotowanych większe. — Tendencja utrzymana. -- Usposobienie lekko ożywione. — We środę 30. bm. zebranie giełdowe tylko dla walut i dewiz.

TRANSAKCJE W AKCJACH.
Kursa w tysiącach:

Hipoteczny 3375, 3350, 3225, nieef. 3250. Pokred 450, 525, 550. Przemysłowy 2375, 2350, 2425, 2400, 2450, 2465, 2500, 2475, 2400 Z. B. K. 1350, 1450. 1400 1375, 1425, 1380. Chodorów . 24 24.500. 23,500, 24,500, 25 250. Chybie 39. 41. Cegielski 24. 2450, 2700. 2500, 2600. Gaiota 1350. Ćmielów 8000, 8500, 8650, 8200. 8300, 8625, 8400, 8800. 8600, 8400, 8700. 8600. Ojkos 25000, 25250, 24750. Parowozy 2450, 2430, 2425, 2400. Pezet 850. Pocisk 5000, 5300. Nafta 2600. P. T. B. 750. 725. Rakszawa 18. 19. Siersza elektryczna 1650. niecf. 1300, 1200. Tesp. 29, 29500 30. 30500, 30250. 30750, 31500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
Kursa w tysiącach:

Azot 2700, 2750; Bk. ziemian 250, (325 setki) 200; Bruger 4500, 4400; Czechowice 650; Czempińska Huta 1200; Elektr. n. Sanem 1200, 1150, 1100, 1050; Foresta 3500; Gazy 88000, 87000, 87500, 87000; Gazy zachodnie 62000, 60000, 59000, 58000; Gazolina 5400, 5500, 5300; Gazociągi 1375, 1350, 1300, 1200, 1100, 1150, 1100; Hydropol 350; Jaworzno 120000, 121000 . (115000 setka), 120000, 119500, drob. 128000, 129000, 130000; Len 4800, 5500; Lesienice 9700, 9800, 9850: Lechita 650; Lokomotywy 6900, 7000; Nitrat 1550, 1500; Olkusz 3700. 3675; Węglówki 220, 210, 205. nf. 195; Zgierz 22500.

Giełda warszawska.

Warszawa. Dolary Stan. Zjedn. 9.700, 9.800, 9.700, 9.500, franki franc. 435, 438, franki złote 1901, funty szt. 41.500.

Czeki: Belgja 403, 400. 404, 396, Holandja 3.589, Londyn 42 m., 42.200, 41.300, 41.700, 40.900, Nowy Jork 9.700, 9.650, 9.750, 9.550, Paryż 450, 440, 444, 446, Praga 276.750, 273.425, Szwajcarja 1.700, 1.675, 1.692, 1.658, Wiedeń 136.750, 136, 138, 134, Włochy 425, 422, Bony złote 1.400, 1.450, 8 proc. pożyczka 10 mil., 10 i pół m., Miljonówka 380, 425, 400, Pożyczka dolar. 6.400, 6.200.

AKCJE.

Bk dyskont. warsz. 15½ milj., Bk handlowy 14 milj., Bk dla handlu i prz. 3.900. Bk kred. warsz. 1,900. Bk kred. powsz. 400. Bk przew. Lwów 2,300. Bk tow. współ. Warszawa 27 m., Bk zachodni 5,250. Bk zj. spół. zarob. Poznań 19 m. Bk związku ziemian 575, Cerata 625. Eksp soli potas. 29 m. Kijewski i Scholze 13 250. Ptils 1,500, Spies i syn 4.400. Wildt 640, Cukrownie: Chodorów 22 m., 25 m., Czersk 2.250 Częstocice 10.750, Gosławice 4,450, Michałów 5,100. Grodzisk 4.300. Warsz. tow. fabr. cukru 14 m., 15½ m., Firlej 22 m. 25,050. Łazy 400. Drzewn. przem. i handl 1,500. Warsz. tow. kop. węgla 17 m., 16,250, 19 m., 20½ m., Cegielski 2.225. Fitzner i Gampner 30—29 m. Konopie 2.100 Przemysł leśny 550. Welt 2.550. Wysoka 8 m.

Lilpop 2.750—3.100; Modrzejewskie zakł. 29 m — 35 m — 40 m.; Norblin 5.850; Ortwein i Karasiński 1.300; Ostrowieckie zakł. 37 m. — 40 m.; Parowozy 2.175; Rohn i Zieliński 2 m.; Polsk 5 m.; Rudzki i Ska 6.250; Starachowice 1—5 14.250; Ursus 4.200; Elektrownia Dąbrowa 4 m.; Zieleniewski 51 milj. Żyrardów 940 milj.; Borkowski 2.760; Br. Jabłkowscy 680; Skup skór 270; Syndykat rolniczy 6.750; Żegluga 575; Zachodnie tow. 500: Ćmielów 6 m.; Elektryczność 6 m.: Tow. elektryczne 750; Haberbusch 14½ m.; Fabr. papieru Klucze 3.650: Korek 450; Marynin 3.400: Polska Nafta 2.400; Przemysł naftowy 3.600; Nobel 6.100: Lenartowicz 5.050. Pustelnik 3.600; Siła i światło 2.050; Spirytus 6½ m.; Brovn Bovery 3.600; Szumilin herbata 400; Dźwignia 750; Granum 1 m.; Mirków 8 m. Strem. 67.500.

Druga zaliczka na podatek majątkowy.

Lwów, 29. stycznia.

Izba handlowa i przemysłowa stwierdza, że na ankiecie w dniu 26. b. m. nie zapadły wogóle żadne rezolucje, a tem m iej rezolucje sprzeciwiające się poborowi drugiej zaliczki na podatek majątkowy, wobec czego wszelkie komentarze i uwagi na ten temat, pochodzące od Zarządu Wschodnio-Małopolskiego Oddziału Stow. Kupców polskich są zmyślone i bezprzedmiotowe Na podstawie obrad ankiety Izba wystosowała do Min. Skarbu przedstawienie w sprawie sposobu obliczania drugiej zaliczki, nie zwracając się ani jednem słowem przeciw samemu poborowi zaliczki, przedstawienie to jest zgodne z krokami, jakie poczynił w tej sprawie Centr. Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie, który reprezentuje ogół polskich sfer gospodarczych w Państwie. Wskutek tego Zarząd Stow. kupców polskich niepotrzebnie będzie się trudził doniesieniem do czynników kompetentnych w Warszawie, gdyż nie istnieje to, przeciw czemu chcą się oświadczyć. Niesłychane dotychczas wystąpienie Zarządu Stow. kupców polskich zmierza chyba do tego, aby uniemożliwić wszelką choćby najmniejsaą krytykę lub ocenę poszczególnych zarządzeń skarbowych.

Dolar spada nadal w Warszawie.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) Na giełdzie warszawskiej **dolar spada w dalszym ciągu.** Następstwem tego jest **masowe zaofiarowanie walut obcych,** na które na rynku prywatnym nie ma popytu. Wczoraj P. K. K. P. kupiła bardzo **znaczną ilość walut i tych prawie nie sprzedaje.**

Wielki popyt na akcje Banku polskiego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M.) W P. K. K. P. w Warszawie rozpoczęła się **subskrypcja na akcje Banku polskiego.** Mimo, że warunki subskrypcji ogłoszone zostały dopiero wczoraj rano mnóstwo osób pospieszyło do P. K. K. P. z walutami obcymi w złocie subskrybując je w Banku polskim. **Świadczy to o zaufaniu, jakie mają szerokie koła do przyszłego banku.** Na prowincji subskrypcja rozpocznie się w drugiej połowie bieżącego tygodnia, albowiem przesyłka prospektów deklaracji wymaga przygotowań technicznych.

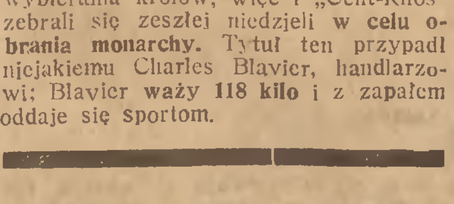
Z ruchu wydawniczego.

Nr. 4 „Nowości Ilustrowanych" (Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 95). który ukazał się, jest rzetelną realizacją zapowiedzianych z Nowym Rokiem zmian i ulepszeń i to tak pod względem artykułowym, fotograficznym. jakoteż coraz lepszego wykonania technicznego. Szereg doskonałych oraz najaktualniejszych zdjęć ze zjazdu małej ententy, olimpiady w Chamonix, zmiany gabinetu w Anglji i wiele innych składa się na ten numer. Naczelną redakcję „Nowości" objął p. Tadeusz Święcicki.

Król grubasów.

Paryż, w styczniu.

W Paryżu istnieje od paru miesięcy klub ludzi ważących 100 kilo. Jest to tak dobry powód do zrzeszenia się i tytułu odrębności, jak każdy inny. Ale republikańską Francję ogarnęła manja wybierania królów, więc i „Cent-Kilos" zebrali się zeszłej niedzieli **w celu obrania monarchy.** Tytuł ten przypadł niejakiemu Charles Blavier, handlarzowi; Blavier **waży 118 kilo** i z zapałem oddaje się sportom.



„Ziemia nieludzka". Dzisiejsza premjera „Ziemi nieludzkiej" de Curela wzbudziła **istotnie ogromne zainteresowanie.** Główną rolę księżnej kreuje p. Czarnowska.

„Katja tancerka". Premjera tej operetki odniosła bardzo wielki sukces. Artyści oklaskiwani byli gorąco. Całość wywarła jak najlepsze wrażenie. -- Piękna ta operetka stanie się prawdziwą atrakcją.

Sprzedaż abonamentów, która rozpoczęła się już w teatrze Wielkim od 9 do 1 godz., żywo zainteresowała szerokie warstwy naszego miasta, gdyż codziennie mnóstwo osób wykupuje bloczki Liczne udogodnienia, jakie wprowadziła Dyrekcja oraz bogaty repertuar na luty sprawiają że abonament w krótkim czasie będzie wyczerpany.

*

TEATR WIELKI:

Środa 30 bm „Walkirja".
Czwartek 31. bm. „Danton" Rollanda.
Piątek 1. lutego „Madame Butterfly" (gość. występ St. Szymanowskiej).

TEATR MAŁY:

Środa 30. bm. „Ziemia nieludzka" Curela (premjera).
Czwartek 31. bm. „Ziemia nieludzka"
Piątek 1. lutego „Ziemia nieludzka".

TEATR NOWOŚCI:

Środa 30. bm. „Katja tancerka" Gilberta.
Czwartek 31 bm. „Katja tancerka".
Piątek 1. lutego „Katja tancerka".

Duma nie był urzędnikiem Głównego Urzędu pocztowego.

Lwów, 30 stycznia.

Ze sfer pocztowych donoszą nam: W sprawie aresztowania Rusina oficjała Oresta Dumy, pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej i oszustwa, oraz niejakiego Mikołaja Gembarowskiego, że **afera ta wydarzyła się nie w tut. głów. urzędzie telegraficzno-telefonicznym,** — lecz w Sekcji technicznej, zajmującej się budową i konserwacją przewodów i linji należącej do oddziału technicznego Dyrekcji poczt we Lwowie. Aresztowany Orest Duma, b. oficjant kancelaryjny w Sekcji technicznej, z czynnościami głównego urzędu pocztowo-telegraficznego nie miał nic wspólnego i do składu personalu tegoż urzędu nie należał. Co do drugiego aresztowanego, Mikołaja Gembarowskiego, to wogóle nie jest on i nie był nigdy funkcjonarjuszem pocztowym.

Dział ekonomiczny.

Ograniczenie ruchu towarowego na linjach P. K. P.

Lwów, 30 stycznia.

(m.) Na linjach P. K. P. obowiązują następujące wzgl. ograniczenia ruchu towarowego.

A. Dyrekcja lwowska: 1) Ogólna przerwa ruchu na szlaku Borki Wielkie-Grzymałów. 2) Ogólna przerwa ruchu na kolejce wąskotorowej Nowy—Łupków—Cisna. 3) **Zakaz wysyłki zboża (pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa) i tłuszczów jadalnych zagranicę.** 4) Ogólna przerwa ruchu na szlaku Tarnopol—Zbaraż—Łanowce.

B. Dyrekcja stanisławowska: 1) Na odcinku Jasienów—Polny (wyłącznie) Granica Państwa pod Jasienowem Polnym, oraz na odcinku Worochta (wyłącznie). Granica Państwa pod Woronianką wstrzymany ruch osobowy, bagażowy i towarowy. 2) odcinek Diatkowce—Brattler—Szeparowce —Kniaźdwór szlaku Nadwórniańskie—Przedmieście—Szeparowce—Kniaźdwór kołomyjskich kolei lokalnych jest zamknięty dla ruchu osobowego, bagażowego i towarowego.

C. Dyrekcja krakowska: 1) Przewóz przesyłek wagonowych do okręgu dyrekcji krakowskiej i tranzytem przez ten okręg, tak na Górny Śląsk, jak i do Czechosłowacji jest aż do odwołania ograniczony. Można wysyłać do okręgu dyrekcji krakowskiej i tranzytem przez ten okręg wysyłki wagonowe wyszczególnione w liście kolejności w punktach 1, 2, 3, 4 i 5. 2) Aż do odwołania obowiązuje zakaz wysyłki drzewa wszelkiego rodzaju adresowanych do stacji Kraków—Grzegórzki. 3) Zakaz rekspedycji wszelkich **przesyłek** całogonowych w stacjach Kraków, Kraków-Grzegórzki, Podgórze-Płaszów, Podgórze-Wisła, Trzebinia, Oświęcim, Dziedzice, Zebrzydowice, Szczakowa, Czechowice, Bielsk i Żywiec.

*

KOMISARZ KREDYTU PUBLICZNEGO. Min. skarbu opracowuje rozporządzenie w sprawie **powołania komisarza kredytu publicznego i oszczędności społecznej.** Komisarz ten ma kierować akcją oszczędnościową, a koordynować całą akcję kredytową państwa. wreszcie ma **rozwijać wśród społeczeństwa zmysł oszczędnościowy,** wskazując na odpowiednie lokaty kapitału. Stanowisko to będzie powierzone prof. **Rybarskiemu.**

*

PRZEKAZY I PRZESYŁKI PIENIĘŻNE. Ministerjum poczt i telegrafów poleciło od 1. lutego przyjmować listy wartościowe, paczki, przekazy pocztowe i telegraficzne oraz pobrania **do wysokości dwustu miljonów.** Opłata za przekazy ponad 50 miljonów ma wynosić: przy nadawaniu za każde dalsze dziesięć miljonów o 40.000 mk. więcej, zaś przy doręczaniu za każde 10,000.000 mk. o 20 tys. mk. więcej.

*

Przedłużenie terminu zeznań majątkowych. Na podstawie rozporządzenia min. skarbu z dnia 26. bm. termin składania zeznań o majątku przez wszystkie osoby zobowiązane do opłacania tego podatku został przesunięty do 15. lutego Termin składania spisu płatników przez zarządy gminne przesunięty został do końca lutego br.

*

Jakie waluty i precjoza wolno wywieźć za granicę. Wolno wywozić bez specjalnego pozwolenia 1.000 fr. szwajcarskich lub równowartość w innych walutach. Aby uzyskać pozwolenie na wywóz wyższej sumy należy złożyć podanie do **jednego** z komisarzy dewizowych, urzędujących w Warszawie, w Krakowie, we Lwowie, w Wilnie, w Poznaniu, w Bydgoszczy, w Katowicach, w Sosnowcu, w Łodzi i w Bielsku cie-

...yńskim. Do podania dołączyć marki stemplowe, paszport opatrzony wizami właściwych konsulatów obcych państw, oraz zaświadczenie, że petent doszedł do posiadania obcej waluty w sposób legalny (kwit pocztowy), dowód kupna w banku dewizowym itp. Podanie o pozwolenie na wywóz kosztowności należy również składać u komisarzy dewizowych. Wolno przewozić bez pozwolenia: 2 pierścionki, 1 obrączkę ślubną, 1 parę kolczyków i 1 zegarek z dewizką. W razie wydania pozwolenia na wywóz większej ilości kosztowności, żąda się zwykle wniesienia na Skarb Narodowy równowartość jedną trzecią wywożonej biżuterii lub srebra. Narzędzia pracy mogą być przewożone bez pozwolenia.

*

Należytości za oględziny zwierząt, mięsa i produktów zwierzęcych. Wedle rozporządzenia Wojewody tarnopolskiego za oględziny mięsa i produktów zwierzęcych, przewożonych kolejami żelaznemi, ma nadawca lub odbiorca uiścić Urzędowi stacyjnemu: a) za zwierzęta jednokopytowe i bydło rogate po 100.000 m., b) za nierogaciznę do 10 sztuk po 50 000 mp., za każdą następną po 20.000 mkp. Za zbadanie mięsa, skór i kości po 500 kg., wagi 1000 mkp., za każde dalsze 100 kg wagi 100.000 mkp.

*

Polsko-niemiecka komunikacja i odprawa przesyłek. Z dniem 1. stycznia Zarząd kolei niemieckich podjął ruch pomiędzy okręgiem okupowanym a resztą Państwa niemieckiego. Przewoźne od niemieckiej stacji wysyłającej do punktu przejściowego na okręg okupowany musi być z góry opłacone, natomiast od punktu przejściowego aż do stacji docelowej przewoźne na przekaz obliczane. Obciążenie zaliczeniami wykluczone. Tak więc odprawa może się odbywać tylko za pośrednictwem firmy osiedlonej w niemieckiem stacji nad granicą niemiecko-polską, s ad dopiero firma ta może odnośną przesyłkę, ż do sta ji położonej w okupowanym okręgu reekspedjować.

*

Łódź sprowadza wyroby włókiennicze z Czech. Onegdaj przywieziono do Łodzi kilkadziesiąt wagonów towarów włóknistych pochodzenia czeskiego. Towar przybył drogą okólną (Elbą do Hamburga, morzem do Gdańska, a z Gdańska do Łodzi. Ponieważ fracht wodny jest bardzo niski, przeto towar czeski kalkulował się taniej niż miejscowy towar.

Znawcy zapewniają, iż obecnie towary włókniste czeskie mogą konkurować z polskiemi nawet w razie zapłacenia cła. Wobec tego zainteresowane sfery zwrócić się mają do min. przemysłu i handlu i min. skarbu, aby opracowano plan zabezpieczenia przemysłu polskiego na czas sanacji przed konkurencją zagranicy.



Szwedzkie pismo Ichottsbladet wysyła do Paryża cały sztab 9 dziennikarzy. Obok stadjonu wynajmą oni cały dom dla celów redakcyjnych.

Węgrom udało się przekonać swe władze o potrzebie ekspedycji olimpijskiej. Władze przeznaczyły 500 miljonów koron węgierskich na ekspedycję, z tego 100 milj. na jej przygotowania i trening. Również pomyślna była zbiórka wśród miast.

Południowa Afryka wysyła do Paryża ekspedycję złożoną z 25 uczestników. Koszta obliczają na 8000 funt. szt.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i osobow.

ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55.
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.40
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.38
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.30+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45±
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20±
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27, [illegible]

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33, [illegible]

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.45, 21.58.

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.20±
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:

+ Pociąg pospieszny.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 8,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.